

# Auto Moto Klub mierzy wysoko

Napisano dnia: 2020-10-16 12:39:14



**KŁODZKO (inf. wł.). Cechuje ich miłość do sportów motorowych, którym poświęcają niemal każdą wolną chwilę. Dla ich popularyzowania oraz bezpieczeństwa na drogach zdecydowali się połączyć swoje siły. I tak niemal od dwóch lat, tworząc Auto Moto Klub w Kłodzku jeszcze bardziej odnajdują się w tym, co stanowi ich pasję.**

W zakończonym nie tak dawno Rajdzie Świdnickim Krause 2020 z powodzeniem wystartowała załoga tworzona przez **Sylwestra Płachytkę** i **Jacka Nowaczewskiego**. W tych niezwykle ważnych zawodach, będących rundą Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski, wywalczyła trzecie miejsce i... jeszcze bardziej zwróciła uwagę na swój macierzysty Auto Moto Klub w Kłodzku, który choć nie ma jeszcze dwóch lat istnienia, posiada na swoim koncie ważne dokonania.



- To za sprawą naszych członków, których liczba systematycznie rośnie - zwraca uwagę prezes AMK **Daniel Trzcіński**. - Na tę chwilę mamy ich około setki, wśród nich grono doświadczonych i aktywnych licencjonowanych sędziów i działaczy motorowych. Otwarci jesteśmy na osoby od 16. roku życia, które widzą swoje miejsce wśród nas i chcą uczestniczyć w wydarzeniach motorowych na ziemi kłodzkiej i w Kłodzku, przyczyniać się do ich promocji, korzystać z wiedzy i doświadczenia starszych kolegów.

**Janusz Marnik**, piastujący funkcję sekretarza AMK, podkreśla, że zaraz po zarejestrowaniu klubu,

czyli w grudniu 2018 roku, zabrano się za realizację postawionych sobie celów: - *Ponieważ skupili się tutaj pasjonaci i praktycy, to od razu było wiadomo, w którą stronę pójdziemy. Widząc rosnący ruch na drogach nastawiliśmy się na edukowanie w zakresie bezpieczeństwa - od dzieci poczynając i na seniorach skończywszy. Dlatego od razu włączyliśmy się, jako współorganizatorzy, w powiatowy konkurs bezpieczeństwa ruchu drogowego, realizowany przez kłodzkie starostwo, policję i straż pożarną.*

Ale w tym zakresie członkowie AMK nie chcą być obecni tylko akcyjnie. Swoimi spostrzeżeniami czy uwagami np. o miejscach na ciągach komunikacyjnych, wymagających usprawnienia z uwagi na ryzyko powstania wypadku, dzielą się z ich właścicielami lub zarządcami. Nie są obojętni wobec toczących się konsultacji czy dyskusji dotyczących inwestycji drogowych, też stawiając bezpieczeństwo nade wszystko.

Równoległą rangę dla poczynania tego klubu ma uczestnictwo jego działaczy w sporcie motorowym. Traktują go w szerokim zakresie - od rajdów, przez driftingi idąc, po inne formy współzawodnictwa. Zmierzają ku temu konsekwentnie, jednak małymi krokami, mając świadomość, że dla zorganizowania takich zawodów nie wystarczy tylko licencja, którą AMK posiada. Konieczne jest przekonanie do siebie potencjalnych partnerów i sponsorów, zachęcenie ich do współpracy. Dopiero wtedy będzie można myśleć o zorganizowaniu zawodów rangi mistrzostw Polski - na co zwraca uwagę wiceprezes **Adrian Bobowski**.

Mimo trwającej epidemii koronawirusa, która w jakimś stopniu przełożyła się na ekspansywność zadaniową klubu, jego kierownictwo tworzone jeszcze przez wiceprezesa **Ireneusza Piątka**, skarbnika **Marka Palucha** i szefa komisji rewizyjnej **Arkadiusza Pawlika** jest dobrej myśli, co do przyszłości. Tym bardziej, że czuje na sobie wsparcie ze strony Zarządu Głównego Polskiego Związku Motorowego oraz władarzy niektórych gmin; na przykład burmistrz Kłodzka Michał Piszko deklaruje współdziałanie przy organizacji przyszłorocznych zawodów driftingowych w mieście nad Nysą Kłodzką.

- *Właśnie przez sport motorowy chcemy promować Kłodzko i ziemię kłodzką. Widzimy to w imprezach nieryzykownych, aby nasz region był kojarzony z fajnymi zawodami, zarazem solidnie przygotowanymi - dodaje J. Marnik. - Dlatego zawsze towarzyszy nam myśl, że robimy to dla ludzi, później dla siebie.*

Aktualnie AMK pozostaje w fazie stabilizowania swojej struktury. Docelowo zamierza opierać się na pracy sekcji tematycznych: off-roadowej, driftingowej, nawet motocyklowej, gdyż zgłaszają się osoby pasjonujące się jednoślądami. Sekcje ruszą wówczas, gdy na czele każdej znajdzie się mocny lider, wspierany przez ich członków.



Prezes D. Trzcíński przyznaje, że klub ma do spełnienia kilka funkcji: edukacyjną, wychowaczą, sportową i promocyjną. Nikt z jego działaczy nie wyobraża sobie, że będą to to tylko hasła. Stąd, aby za nimi szły czyny, AMK angażuje się siłami swoich członków we współpracę z innymi podobnymi klubami. Wspomaga je w przeprowadzaniu zawodów i konkursów, zabezpieczaniu tras rajdowych, wspiera swoimi sędziami. - *Każda taka forma działania to również rozwijanie swoich motorowych pasji* - dodaje.

Jak więc można wywnioskować - Auto Moto Klub w Kłodzku mierzy wysoko. Wypada życzyć jego członkom i zarządowi, aby wszystkie zamierzenia stały się faktem.

**(bwb)**

Foto **HIGH RPM + DKL24.PL**